

Sygn. akt I ACa 794/16

## WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 5 kwietnia 2017 roku

Sąd Apelacyjny w Szczecinie I Wydział Cywilny

w składzie następującym:

Przewodniczący:	SSA Artur Kowalewski
Sędziowie:	SSA Ryszard Iwankiewicz (spr.) del. SSO Joanna Kitłowska-Moroz
Protokolant:	sekr.sądowy Emilia Startek

po rozpoznaniu w dniu 5 kwietnia 2017 roku na rozprawie w Szczecinie

sprawy z powództwa (...) w S. (L.)

przeciwko Przedsiębiorstwu (...) Spółce z ograniczoną odpowiedzialnością w P.

o uchylenie uchwał

na skutek apelacji powódki

od wyroku Sądu Okręgowego w Koszalinie

z dnia 22 lipca 2016 roku, sygn. akt VI GC 28/16

**I. oddala apelację,**

**II. zasądza od powódki na rzecz pozwanej kwotę 810 (osiemset dziesięć) złotych tytułem kosztów zastępstwa procesowego w postępowaniu apelacyjnym.**

Ryszard Iwankiewicz Artur Kowalewski Joanna Kitłowska-Moroz

Sygn. akt I ACa 794/16

## UZASADNIENIE

Powód – (...)z siedzibą w L. wystąpił z pozwem przeciwko Przedsiębiorstwu (...)sp. z o.o. z siedzibą w B., domagając się uchylenia uchwały nr (...) Nadzwyczajnego Zgromadzenia Wspólników pozwanej spółki, podjętej 26 stycznia 2016 roku, w przedmiocie uzgodnienia i zatwierdzenia budżetu spółki na 2016 rok, jako naruszającej umowę spółki, sprzecznej z dobrymi obyczajami i naruszającej interes spółki oraz powodowego współnika.

W odpowiedzi na pozew pozwany wniósł o oddalenie powództwa w całości i zasądzenie od powoda na rzecz pozwanego kosztów procesu według norm przepisanych.

Wyrokiem z dnia 22 lipca 2016 roku Sąd Okręgowy w Koszalinie oddalił powództwo (pkt 1) oraz zasądził na rzecz strony pozwanej - Przedsiębiorstwa (...) Spółki z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w P. od strony powodowej - (...) w L. kwotę 3.097 zł tytułem kosztów postępowania, w tym kwotę 1.097 zł tytułem kosztów zastępstwa procesowego (pkt 2).

Sąd Okręgowy ustalił, że powód jest wspólnikiem pozwanej spółki Przedsiębiorstwo (...) Sp. z o.o. z siedzibą w B., w której posiada 595 udziałów o łącznej wartości 297.500 zł, w kapitale zakładowym wynoszącym 1.484.500,00 zł. Pozostałymi wspólnikami Spółki są - M. W., któremu przysługują 594 udziały o łącznej wartości nominalnej 297.000 zł, Z. S., któremu przysługują 594 udziały o łącznej wartości nominalnej 297.000 zł oraz M. K., któremu przysługują 594 udziały o łącznej wartości nominalnej 297.000 zł.

Z ustaleń Sądu I instancji wynika, że na dzień 26 stycznia 2016 roku zwołane zostało Nadzwyczajne Zgromadzenie Wspólników pozwanej spółki. Na zgromadzeniu stawili się wspólnicy - M. W., Z. S., M. K. oraz pełnomocnik powoda - radca prawny - K. M.. Porządek obrad obejmował – wybór Przewodniczącego, wybór protokolanta, przedstawienie budżetu na rok 2016, podjęcie uchwały o uzgodnieniu i zatwierdzeniu budżetu na 2016 rok, zamknięcie NZW. Przewodniczący obradom wspólnik M. W. przedstawił propozycję budżetu spółki na 2016 rok przy założeniu, że powód wyrazi zgodę na odnowienie kredytów zaciągniętych przez spółkę w wys. 8 mln zł które wygasają pod koniec roku 2016. Zarząd spółki parokrotnie zwoływał NZW, licząc na wyrażenie przez powoda zgody na odnowienie kredytów, jednakże zgody takiej nie uzyskał. W trakcie Zgromadzenia podjęta została, większością 66.63% głosów uchwała nr 4 w sprawie uzgodnienia i zatwierdzenia budżetu spółki na rok 2016. Za przyjęciem uchwały oddanych zostało 1188 głosów, przeciwko powzięciu chwały oddano 595 głosów, nikt nie wstrzymał się od głosu.

Sąd Okręgowy zważył, iż podstawę żądania powoda stanowi art. art. 249 § 1 k.s.h. Powód spełnił przesłanki warunkujące zachowanie prawa do zaskarżenia uchwały przewidziane w art. 250 k.s.h. Powództwo o uchylenie uchwały powód wniósł z zachowaniem terminu wynikającego z art. 251 k.s.h.

Sąd I instancji wskazał, że według dominującej w piśmiennictwie koncepcji przedmiotem zaskarżenia na podstawie art. 249 k.s.h. są uchwały powzięte po pierwsze - z naruszeniem postanowień umowy spółki, przy czym nie każde naruszenie umowy spółki uzasadnia uchylenie uchwał, a tylko takie, które mogło mieć wpływ na treść uchwały. Po drugie – uchwały powzięte z naruszeniem dobrych obyczajów rozumianych jako reguły postępowania niesprzeczne z etyką, moralnością i aprobowanymi społecznie obyczajami. Pojęcie dobrych obyczajów użyte w treści ww. przepisu odnosi się nie tylko do uczciwości kupieckiej skierowanej na zewnątrz funkcjonowania spółki, ale przede wszystkim do stosunków wewnętrznych w spółce, w tym relacji pomiędzy wspólnikami. Uchwały te mogą jednak być zaskarżone tylko wówczas, gdy jednocześnie godzą w interesy spółki lub mają na celu pokrzywdzenie wspólnika. Uchwała zgromadzenia wspólników godzi w interesy spółki wówczas, gdy została podjęta przez wspólników lub akcjonariuszy ze świadomością, iż jej wykonanie w ujemny sposób wpłynie na szeroko pojętą sferę interesów spółki - czy to przez pomniejszenie jej majątku z korzyścią dla wspólników, czy też przez uniemożliwienie spółce rozwoju prowadzonego przez nią przedsiębiorstwa. Co do kwestii pokrzywdzenia wspólnika Sąd Okręgowy wskazał, że przepis art. 249 k.s.h. chroni ekwiwalentnie do interesu spółki interes wspólnika tylko w sytuacji gdy jego naruszenie ma postać pokrzywdzenia. Kwalifikacja naruszenia interesu wspólnika jako jego pokrzywdzenia z reguły wymaga sięgnięcia do zasad uczciwości i lojalności, a te z kolei korespondują z występującym w art. 249 k.s.h. pojęciem dobre obyczaje. Wykładnia językowa art. 249 § 1 k.s.h. jednoznacznie wskazuje, że ten cel pokrzywdzenia wspólnika powinien być objęty wolą wspólników głosujących za daną wielostronną czynnością prawną.

Przekładając powyższe na stan faktyczny sprawy Sąd Okręgowy uznał, że rozważenia wymagało powzięcie zaskarżonej uchwały z naruszeniem umowy spółki, in concreto § 18 ust.8, zgodnie z którym Zgromadzenie Wspólników spółki podejmuje uchwały większością 75% głosów oddanych w przypadku zastawienia, zabezpieczenia hipoteką, wydzierżawienia, udzielenia licencji lub obciążenia w inny sposób oraz –zbycia, sprzedania lub zakupienia jakiegokolwiek większego (o wartości przekraczającej 500 tys. zł) środka trwałego ich linii lub części za wyjątkiem tych planowanych obciążeń majątku spółki, które znajdują się w uzgodnionym budżecie. Powód twierdził, że nie akceptował przyjętych w budżecie założeń i nie wyraził zgody na odnowienie kredytów zaciągniętych przez

spółkę w wysokości 8 mln zł i zaciągnięcie kolejnych na kwotę 2 mln zł co powodowało, że de facto budżet nie był uzgodniony w rozumieniu § 18 pkt 8 in fine umowy, co wywołało ten skutek, że skarżona uchwała mogła być skutecznie powzięta 75% głosów. Stanowisko zaprezentowane przez powoda dla swej zasadności wymagało jednoczesnego wykazania przez niego, że użyty w treści § 18 pkt 8 in fine zwrot „uzgodniony budżet”, zgodnie z wolą wspólników należało interpretować jako wymóg jednomyślnego zaakceptowania uchwały budżetowej przez wszystkich wspólników. Powód nie udowodnił swojego twierdzenia. Powód nie wykazał także, w ocenie Sądu, zasadności twierdzenia, że skarżona uchwała podjęta została z naruszeniem dobrych obyczajów i jest sprzeczna z interesem spółki i narusza interes powoda jako wspólnika pozwanej spółki. Jako uzasadnienie twierdzenia, iż do podjęcia uchwały doszło wskutek naruszenia dobrych obyczajów w kontekście panujących w spółce stosunków wewnętrznych powód wskazał okoliczność, iż powzięcie uchwały przy sprzeciwie wspólnika posiadającego 33,7% głosów i którego krytyczne stanowisko w przedmiocie odnowienia zaciągniętych w latach poprzednich kredytów było znane pozostałym wspólnikom, nie może wpływać korzystnie na stosunki wewnętrzne spółki, a z całą pewnością nie uwzględnia w odpowiednim stopniu różnych interesów służących wszystkim w spółce. W ocenie Sądu Okręgowego to ogólnikowe, niezawierające bliższego uzasadnienia stanowisko powoda nie zasługuje na aprobatę w ustalonym stanie faktycznym sprawy. Interes spółki handlowej jest wypadkową interesów wszystkich grup jej wspólników, określaną z uwzględnieniem zastrzeżonego w umowie lub w statucie spółki wspólnego celu, do osiągnięcia którego wspólnicy zobowiązali się dążyć. Ten niezbędny element umowy każdej spółki handlowej, określony w art. 3 k.s.h., decyduje o tym, że nie może istnieć odrębny, samodzielny interes spółki jako osoby prawnej, abstrahujący od wypadkowej interesu wszystkich wspólników, determinowanej określonym w umowie spółki wspólnym celem. Tak więc podnoszone okoliczności, iż powód dysponuje w spółce 33,7% głosami oraz, że odnosił się krytycznie do działań pozostałych wspólników i zarządu spółki same w sobie nie determinują oceny, iż wskutek podjęcia skarżonej uchwały doszło do naruszenia dobrych obyczajów panujących w spółce. Działania pozostałych wspólników, póki uwzględniają cel, dla którego spółka założona i nadal prosperuje co znalazło potwierdzenie w zeznaniach jej reprezentanta przed Sądem nie mogą być skutecznie zwalczane gołosłownymi zarzutami. Z protokołu z NWZW sporządzonego podczas obrad w dniu 26 stycznia 2016 roku wynika, że podjęcie przez wspólników uchwały o uzgodnieniu i zatwierdzeniu budżetu na rok 2016 poprzedzone było przedstawieniem uczestniczącym w Zgromadzeniu wspólnikom budżetu opracowanego przez zarząd spółki wraz z szerokim uzasadnieniem przyjętych założeń. Wspólnik spółki M. W. poinformował zgromadzonych, że budżet spółki na 2016 r. został opracowany przy założeniu, że powodowy wspólnik wyrazi zgodę na odnowienie zaciągniętych w latach poprzednich kredytów w wysokości 8 mln zł, które wygasają pod koniec roku budżetowego; nie było bowiem sporne, że powód parokrotnie odmawiał głosowania za uchwałami przygotowanymi przez zarząd mającymi za przedmiot odnowienie kredytów. Wedle powoda łączna wartość kredytów (10 mln) w porównaniu z wysokością kapitału zakładowego spółki 1.484.500 zł stanowi ryzyko, którego nie może akceptować. Powód twierdził, że przedstawiał zarządowi inne rozwiązania mające na celu polepszenie sytuacji finansowej spółki, których jednakże nie przedstawił w pozwie i nie przedstawił także powołanego w uzasadnieniu pozwu dowodu z oświadczenia z 12 lutego 2015 roku. Wedle stanowiska Spółki wynikającego z przedstawionego podczas Zgromadzenia protokołu z obrad Zgromadzenia Wspólników z 26 stycznia 2016 roku, z zeznań złożonych przez reprezentanta spółki w charakterze strony przed Sądem z danych zawartych w raporcie z badania finansowego spółki i danych wynikających z historii kredytowej spółki stanowiących dowody w sprawie wynika, że sytuacja finansowa spółki jest nadal trudna i aktualnie spółka nie jest w stanie wywiązać się z posiadanych zobowiązań kredytowych. Jednakże istnieją jednocześnie podstawy do formułowania ostrożnych prognoz pozytywnych, pod warunkiem jednakże odnowienia kredytów już zaciągniętych i zaciągnięcia kredytu na wybudowanie magazynów co pozwoli spółce na znaczne zredukowanie kosztów transportu pasz i zbóż oraz uzyskanie, dzięki możliwości magazynowania, wyższych cen za zboża. Pozwana wyjaśniła, że zbiory zbóż z gospodarstw rolnych S. i G. są dotychczas magazynowane w magazynach, które spółka od lat dzierżawi od ANR, która zamierza je sprzedać co spowodowałoby konieczność sprzedaży zbóż bezpośrednio z pól po bardzo niskich cenach. Wykluczona byłaby także możliwość suszenia zbóż co naraziłoby spółkę na bardzo poważne straty. Wedle spółki nie wchodzi w rachubę zakup magazynów od ANR z uwagi na konieczność ich kosztownego remontowania i niską przydatność dla spółki z uwagi na brak w nich suszarni. Pozwana opracowała prognozę wpływu planowanych inwestycji w postaci pionowych zbiorników silosowych do magazynowania zbóż wraz z suszarnią z której to prognozy wynika, że inwestycja ta wyeliminuje problemy spółki z magazynowaniem zbóż i rzepaku a dołączenie do magazynów wytwórni pasz pozwoli na całkowite wyeliminowanie

transportu zbóż do B. i zredukuje ponadto, do 30% koszty transportu z B. do D.. Z opracowanej przez spółkę prognozy wpływu planowanej inwestycji na wyniki finansowe spółki wynika, że uzyskane dzięki niej wyższe ceny i redukcja kosztów transportu pozwolą na uzyskanie dodatkowo 1.5 mln zł rocznie a wyniki spółki ulegną poprawie w kolejnych 6 latach o 8.7 mln zł.

W świetle treści skarżonej uchwały, złożonych przed Sadem zeznań strony powodowej i dowodów pisemnych uzasadniona jest w ocenie Sądu I instancji ocena, że skarżona uchwała nie narusza dobrych obyczajów a także, że nie została podjęta ze świadomością, iż jej wykonanie w ujemny sposób wpłynie na szeroko pojętą sferę interesów spółki - czy to przez pomniejszenie jej majątku z korzyścią dla pozostałych wspólników, czy też przez uniemożliwienie spółce rozwoju prowadzonego przez nią przedsiębiorstwa. W ocenie Sądu I instancji powód nie udowodnił także, iż wskutek podjęcia skarżonej uchwały (...), także jego interes jako wspólnika uległ pokrzywdzeniu. W niniejszej sprawie nie doszło jeszcze do wykonania uchwały, a ocena ex ante, w ocenie Sądu Okręgowego ocena, iż jej wykonanie doprowadziłoby do pokrzywdzenia wspólnika byłaby aktualnie przedwczesna.

O kosztach postępowania orzeczono stosownie do wyniku sporu, na podstawie art.98 k.p.c. oraz na podstawie § 8 pkt 22 Rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z 22 października 2015 r. (Dz.U. poz.1800).

Apelację od powyższego wyroku wniósł powód, zarzucając naruszenie art. 249 § 1 KSH poprzez jego błędną wykładnię i uznanie, że Uchwała Nr (...) z dnia 26 stycznia 2016 roku podjęta przez Nadzwyczajne Zgromadzenie Wspólników Przedsiębiorstwa (...) sp. z o.o. w P. w sprawie przedmiocie uzgodnienia i zatwierdzenia budżetu na rok 2016 jest zgodna z umową spółki i nie narusza dobrych obyczajów oraz nie ma na celu pokrzywdzenia powoda będącego wspólnikiem Spółki,

Mając na uwadze powyższe skarżący wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku w całości i uwzględnienie powództwa poprzez uchylenie Uchwały nr (...) z dnia 26 stycznia 2016 r. podjętej przez Nadzwyczajne Zgromadzenie Wspólników Przedsiębiorstwa (...) sp. z o.o. oraz o zasądzenie na rzecz powoda kosztów postępowania w tym kosztów zastępstwa procesowego wg norm przepisanych za obie instancje.

W uzasadnieniu apelacji wskazano, że sprawy wymienione w § 18 umowy spółki wymagają niezależnie od formy akceptacji 75% głosów, przy czym bez znaczenia jest, czy będą one obrane w formie odrębnej uchwały, czy też przyjmą postać budżetu. Wyjątkiem pozwalającym odejść od wymaganej w w/w sprawach większości potrzebnej do powzięcia uchwały jest sytuacja, gdy dana sprawa zostanie przewidziana w budżecie spółki, przy czym budżet ten musi być najpierw uzgodniony. Przeciwnie rozumienie zapisów umowy spółki, pozbawia przyznanych § 18 umowy spółki uprawnień wspólników do podejmowania decyzji istotnych dla spółki i zachowania jej substratu majątkowego i w ten sposób prowadzi do pokrzywdzenia konkretnych wspólników. Wobec powyższego należy uznać, że zaskarżona uchwała nr (...) r. z dnia 26 stycznia 2016 r. została podjęta z naruszeniem postanowień § 18 Umowy spółki. Nie można również zgodzić się ze stwierdzeniem, że zaskarżona uchwała jest zgodna z interesem Spółki i nie narusza interesu wspólnika - powoda, prowadząc do jego pokrzywdzenia. Podjęcie Uchwały Nr (...) wbrew wymaganej umową spółki większości stanowiło nie tylko naruszenie umowy spółki, ale także godzi w jej interes, stanowi naruszenie dobrych obyczajów oraz ma na celu pokrzywdzenie powoda. W procesie, w którym powód zarzuca godzenie w interesy spółki, wykazanie tej przesłanki zwalnia go od obowiązku osobnego wykazywania, że zostały naruszone dobre obyczaje, bo każde godzenie w interesy spółki jest naruszeniem dobrych obyczajów. Podobnie będzie z przesłanką, że uchwała „ma na celu pokrzywdzenie wspólnika”.

W odpowiedzi na apelację pozwana wniosła o oddalenie apelacji w całości oraz o zasądzenie od powoda na rzecz pozwanego kosztów procesu za obie instancje według norm przepisanych.

### **Sąd Apelacyjny zważył, co następuje:**

Apelacja okazała się niezasadna.

Na wstępie Sąd Apelacyjny wskazuje, że ustalenia faktyczne poczynione w tej sprawie przez Sąd I instancji są prawidłowe i zasługują na pełną akceptację. W tej sytuacji Sąd odwoławczy podziela je i przyjmuje za własne, czyniąc integralną częścią swojego stanowiska i uznając za zbędne ich ponowne szczegółowe przytaczanie w tym miejscu. W sytuacji bowiem, gdy Sąd odwoławczy orzeka na podstawie materiału zgromadzonego w postępowaniu w pierwszej instancji nie musi powtarzać dokonanych ustaleń, gdyż wystarczy stwierdzenie, że przyjmuje je za własne (por. np. orzeczenie Sądu Najwyższego z dnia 10 listopada 1998 r., III CKN 792/98, OSNC 1999, nr 4, poz. 83). Stan faktyczny ustalony przez Sąd I instancji nie był przez skarżącego kwestionowany, a istota sporu sprowadzała się do kontroli prawidłowości zastosowania przez Sąd I instancji przepisów prawa, a w szczególności art. 249 k.s.h. Zarzut powódki w zakresie błędnej wykładni art. 249 k.s.h. w istocie nie dotyczy bowiem błędnej wykładni tego przepisu, lecz prawnej oceny ustaleń faktycznych w świetle art. 249 k.s.h., realizowanej w następczym etapie sądowego stosowania prawa polegającego na subsumpcji (podstawieniu) ustaleń faktycznych do właściwej normy prawa materialnego.

Zgodnie z art. 249 § 1 k.s.h. uchwała wspólników sprzeczna z umową spółki bądź dobrymi obyczajami i godząca w interesy spółki lub mająca na celu pokrzywdzenie wspólnika może być zaskarżona w drodze wytoczonego przeciwko spółce powództwa o uchylenie uchwały. Konstrukcja koniunkcji, a więc występowania przesłanek ujętych alternatywnie w każdym z jej członów, oznacza, iż do uwzględnienia powództwa konieczne jest stwierdzenie wystąpienia co najmniej jednej spośród przesłanek określonych w każdym z obu członów tej koniunkcji. Przyjęta konstrukcja określenia sposobów współwystępowania przesłanek pozwalających na uwzględnienie powództwa o uchylenie uchwały wspólników stanowi wyraz dążenia ustawodawcy do eliminacji z obrotu prawnego tylko tych uchwał wspólników sprzecznych z umową spółki, które negatywnie wpływają na funkcjonowanie spółki, godząc w jej interesy, lub naruszają interesy wspólników przez to, że mają na celu ich pokrzywdzenie (por. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 10 marca 2016 r., sygn. akt III CZP 1/16, LEX 2000070).

W niniejszej sprawie powód dochodził uchylenia uchwały nr (...) Nadzwyczajnego Zgromadzenia Wspólników pozwanej spółki, podjętej 26 stycznia 2016 roku jako naruszającej umowę spółki, sprzecznej z dobrymi obyczajami i naruszającej interes spółki oraz powodowego wspólnika. W ocenie Sądu Apelacyjnego zasadny okazał się zarzut powoda, iż zaskarżona uchwała narusza umowę spółki, niemniej przedmiotowa uchwała nie mogła być uznana za sprzeczną z dobrymi obyczajami, czy za naruszającą interes spółki lub wspólnika, wobec czego nie zostały spełnione kumulatywnie co najmniej dwie przesłanki warunkujące uchylenie uchwały na podstawie art. 249 k.s.h.

Sąd Apelacyjny nie zaaprobował stanowiska Sądu I instancji oraz strony pozwanej, iż zaskarżona uchwała nie narusza postanowień umowy. Zgodnie z § 18 ust. 7 umowy pozwanej spółki Zgromadzenie Wspólników podejmuje uchwały większością 75 % głosów oddanych w przedmiocie zaciągnięcia długu wobec banku lub innej instytucji na kwotę przekraczającą równowartość w złotych 60.000 \$ według tabeli kursów średnich ogłaszanych przez Narodowy Bank Polski, za wyjątkiem tych, które znajdują się w uzgodnionym budżecie, natomiast § 18 ust. 8 przewiduje wymóg uzyskania wskazanej większości w razie zastawienia, zabezpieczenia hipoteką, wydzierżawienia, udzielenia licencji lub obciążenia w inny sposób oraz zbycie, sprzedanie lub zakupienie jakiegokolwiek większego środka trwałego, ich linii lub części za wyjątkiem tych, które znajdują się w uzgodnionym budżecie. W ocenie Sądu Apelacyjnego zamieszczenie w uchwale budżetowej zapisu o odnowieniu kredytu i zaciągnięcie kredytu na dodatkowe dwa miliony złotych, a więc obciążenie w łącznej kwocie 10 mln zł stanowi obejście § 18 ust. 7 i 8 umowy spółki. Skoro w umowie spółki przewidziano, że dla takich czynności wymagana jest uchwała podjęta większością 75% głosów, to niedopuszczalnym jest przyjęcie, że podjęcie uchwały budżetowej, która przewiduje zaciągnięcie tego rodzaju zobowiązania, większością mniejszą niż 75 % jest wystarczające do spełnienia wymogu przewidzianego w § 18 umowy. Interpretacja pozwalająca na przyjęcie, że uzgodniony budżet w rozumieniu § 18 ust. 7 i 8 to taki, który został uchwalony zwykłą większością głosów, umożliwiałyby w istocie wspólnikom, którzy nie są w stanie osiągnąć większości kwalifikowanej, podejmować uchwały z pominięciem regulacji przewidzianych w § 18 umowy. Przez budżet uzgodniony w rozumieniu § 18 ust. 7 i 8 należy więc rozumieć taki budżet, który został podjęty większością co najmniej 75% głosów oddanych, jeżeli przewiduje on zaciągnięcie zobowiązań lub rozporządzenie prawem w zakresie określonym w § 18 umowy, o ile wcześniej nie zostały podjęte w tym przedmiocie uchwały wymaganą większością głosów. Okoliczności sprawy wskazują jednocześnie, że wspólnicy mieli tego świadomość, gdyż z protokołu Nadzwyczajnego Zgromadzenia

Wspólników pozwanej Spółki z dnia 26 stycznia 2016 r. wynika jednoznacznie, że wcześniej zarząd kilkakrotnie zwoływał Nadzwyczajne Walne Zgromadzenie celem podjęcia uchwał kredytowych, jednak powód każdorazowo głosował przeciwko tym uchwałom. Wobec tego zdecydowano o podjęciu uchwały w przedmiocie zatwierdzenia budżetu obejmującego decyzje kredytowe, którym powód się sprzeciwiał. Nie ulega zatem wątpliwości, że wspólnicy w sposób sprzeczny z umową spółki próbowali przełamać brak zgody powoda wobec planów zaciągnięcia kredytów w 2016 r., wychodząc z mylnego w realiach niniejszej sprawy założenia, że do podjęcia uchwały budżetowej nie jest wymagana kwalifikowana większość głosów.

Jak już jednak wspomniano, pomimo podjęcia uchwały z naruszeniem przepisów umowy spółki, uchwała nie podlegała uchyleniu, albowiem powód nie udowodnił zaistnienia innych przesłanek skutkujących uchyleniem uchwały.

Odnosząc się do zarzucanej uchwale sprzeczności z dobrymi obyczajami, wskazać należy, że dobre obyczaje to ogólne reguły uczciwości kupieckiej, pojawiające się w związku z prowadzeniem działalności handlowej przez przedsiębiorców, obowiązują wszystkich uczestników obrotu handlowego, w tym – spółki (przedsiębiorców), jej organy statutowe i samych udziałowców (tak na tle spółki akcyjnej wyr. Sądu Najwyższego z 16 października 2008 r., III CSK 100/08, Legalis nr 117468). Przesłanka ta musi być jednak relatywizowana do samej uchwały, a nie okoliczności towarzyszących jej podjęciu. O ile zatem sama uchwała tak rozumianych dobrych obyczajów nie narusza, to musi ona pozostać w obrocie prawnym, choćby nawet sprzeczne z nimi były zachowania pozostające z jej podjęciem w bezpośrednim związku czasowym (wyrok Sądu Apelacyjnego w Szczecinie z 24 lipca 2013 r., I ACa 370/13, Legalis nr 776473). Tymczasem okoliczności, którymi powód usiłował wykazać naruszenie przez uchwałę dobrych obyczajów, są w tym zakresie oczywiście niewystarczające. Jak wyżej wskazano, dobre obyczaje naruszać winna sama uchwała, a jakichkolwiek okoliczności faktycznych, które pozwalałyby takie twierdzenie zrationalizować, skarżący na etapie postępowania odwoławczego nie sformułował. W ocenie skarżącego podjęcie uchwały z naruszeniem regulacji umowy spółki stanowiło samo przez się naruszenie dobrych obyczajów, czego nie sposób stwierdzić w okolicznościach niniejszej sprawy. Powód w apelacji skoncentrował się bowiem na wadliwości podjęcia zaskarżonej uchwały, nie kwestionował natomiast jej zasadności, nie wskazał również w jaki sposób uchwała miałaby dobre obyczaje naruszać. Podjęta uchwała budżetowa, w tym przewidziane w niej odnowienie kredytu i zaciągnięcie nowego, miała na celu jedynie utrzymanie płynności finansowej pozwanej Spółki, albowiem zaniechanie podjęcia jakichkolwiek działań naprawczych doprowadziłoby Spółkę do konieczności ogłoszenia upadłości, czego powód nie kwestionował. Trudno więc przyjąć, że uchwała zmierzająca jedynie do umożliwienia Spółce dalszego funkcjonowania stanowiła naruszenie dobrych obyczajów. Pozwana Spółka zamierzała uzyskać środki na prowadzenie dalszej działalności w zgodny z prawem sposób, nie krzywdząc w żaden sposób uczestników obrotu, czy wspólników.

Przez godzenie w interes spółki rozumieć należy zaś podejmowanie uchwał mających na celu uszczuplenie majątku spółki lub ograniczających jej zysk, w tym również takich, które zagrażają ich bytowi (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 8 marca 2005 r. IV CK 607/04, Legalis nr 254158). W sformułowanej apelacji skarżący nie wskazuje, w jaki sposób zaskarżona uchwała miałaby naruszać interes spółki. Zaciągnięcie nowych zobowiązań stanowiło, jako już wskazywano, próbę umożliwienia Spółce prowadzenia dalszej działalności. Decyzja ta wiązała się z pewnym ryzykiem gospodarczym, niemniej gdyby nie odnowiono kredytów, Spółka nie mogłaby uregulować ciężących na niej zobowiązań w określonym terminie, co skutkowałoby uratą jakiejkolwiek płynności finansowej. Podjęta uchwała budżetowa umożliwiła Spółce odroczenie terminu płatności kredytów oraz pozyskanie środków na inwestycje pozwalające na poczynienie inwestycji mających korzystny wpływ na dalsze prowadzenie działalności gospodarczej przez Spółkę. Z oświadczenia reprezentanta pozwanej spółki złożonego na rozprawie apelacyjnej wynika, że budżet na 2016 rok został wykonany i kondycja finansowa pozwanej poprawiła się, a działalność gospodarcza zaczęła przynosić zyski. W żadnym wypadku nie można więc stwierdzić, że zaskarżona uchwała naruszała interes spółki.

Z kolei pokrzywdzenie wspólnika będzie miało miejsce wówczas, gdy w wyniku podjęcia uchwały jego pozycja w spółce zmniejsza się, co może wiązać się z pogorszeniem jego sytuacji udziałowej bądź osobistej. Wskazuje się przy tym w judykaturze, że odwołanie się przez ustawodawcę do zwrotu nieokreślonego ("pokrzywdzenie") oznacza, że ocena, czy interesy wspólnika zostały naruszone lub zagrożone w związku z podjętą uchwałą, musi być dokonywana

z uwzględnieniem okoliczności występujących w sprawie (vide: wyrok Sądu Najwyższego z dnia 15 marca 2002 r., II CKN 677/00). Istotne jest przy tym, że uchwała winna być podjęta w celu pokrzywdzenia współnika. Powód w apelacji nie wskazał, na czym polegać miałyby naruszenie jego interesów jako współnika, a w pozwie wskazywał, że sprzeczność z umową i godzenie w interes spółki pośrednio prowadzi do jego pokrzywdzenia, przy czym nie wskazał również, na czym polegać miałyby jego pokrzywdzenie. Mając na uwadze poczynione już rozważania przypomnieć należy, że wprawdzie uchwała została podjęta z naruszeniem umowy spółki, niemniej brak jest jakichkolwiek podstaw do stwierdzenia, że treść uchwały negatywnie oddziałuje na pozycję powoda. Wobec stwierdzenia, że uchwała nie godzi w interes spółki, nie można również stwierdzić, że w ten sposób „pośrednio” wpływa na pokrzywdzenie powoda jako współnika.

Na skutek przyjęcia, że zaskarżona uchwała nie godzi w interes spółki, ani nie miała na celu pokrzywdzenia powoda, należało uznać, że nie miały znaczenia dla rozstrzygnięcia podnoszone przez powoda argumenty, że spełnienie którejkolwiek z wyżej wymienionych przesłanek skutkowało winno uznaniem, że doszło również do naruszenia dobrych obyczajów.

Na zakończenie rozważań Sąd Apelacyjny wskazuje, że nawet gdyby przyjąć, że do uchylenia uchwały zgromadzenia współników wystarczające jest spełnienie jednej z przesłanek wskazanych w art. 249 § 1 k.s.h., to powództwo nie mogło być uwzględnione z uwagi na podniesiony przez stronę pozwaną zarzut nadużycia prawa (art. 5 k.c.). Z okoliczności sprawy wynika, że Spółka nie miała środków, aby spłacić kredyty, które mogłyby stać się wymagalne na koniec 2016 roku. Konieczne było więc podjęcie działań naprawczych, które umożliwiłyby dalsze funkcjonowanie pozwanej Spółki. Zarząd kilkakrotnie podejmował próby podjęcia uchwały, która umożliwiłyby podjęcie odpowiednich działań. Przeprowadzono szczegółową analizę sytuacji finansowej Spółki i podjęto decyzję, że poprawa sytuacji Spółki może nastąpić poprzez odnowienie kredytu i poczynienie pewnych inwestycji (budowa magazynów). Mimo świadomości sytuacji finansowej Spółki powód nie udowodnił, iż zaproponował jakiegokolwiek rozwiązania, które mogłyby wpłynąć na jej poprawę. Jego działanie miało charakter destrukcyjny i sprowadzało się do uniemożliwiania pozostałym współnikom podjęcia uchwały, która mogłaby doprowadzić do poprawy sytuacji finansowej Spółki. Ostatecznie, jak już wskazywano, odnowienie kredytów i zaciągnięcie nowego okazały się ekonomicznie uzasadnione i doprowadziły do poprawy sytuacji finansowej Spółki. Tym samym powództwo, jako zmierzające do nadużycia prawa nie mogło zostać uwzględnione.

O kosztach postępowania apelacyjnego orzeczono na podstawie art. 98 § 1 i 3 k.p.c., mając na uwadze odpowiedzialność za wynik procesu. Powód w całości przegrał postępowanie apelacyjne, wobec czego winien zwrócić pozwanej koszty zastępstwa prawnego przed Sądem Apelacyjnym, ustalone stosownie do § 8 pkt 22 w zw. z § 10 ust. 1 pkt 2 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych (Dz.U. poz. 1804).

Ryszard Iwankiewicz Artur Kowalewski Joanna Kitłowska-Moroz